

# Idealny system ROP, czyli jaki?



System rozszerzonej odpowiedzialności producenta (ROP), o którym mówi się od wielu lat, zaczyna się materializować.

Ponieważ jest to system, który dotyczy każdego obywatela, a dotyka wielu stron (czasem o przeciwstawnych interesach), jego wprowadzenie musi być pewnym kompromisem, wyważając interesy poszczególnych interesariuszy, ale jednocześnie mając na uwadze, iż przede wszystkim powinien on służyć szeroko rozumianej ochronie środowiska.

Wprowadzający produkty na rynek – czyli producenci i importerzy – chcieliby z pewnością płacić jak najmniej, a jeżeli już płacą, to zapewne chcieliby mieć decydujący wpływ na to, jak realizowana jest usługa świadczona za wpłacone przez nich do systemu ROP pieniądze.

## Strona społeczna

Po drugiej stronie problemu przed ogromnym wyzwaniem stoi strona społeczna, reprezentowana przez samorządy i realizujące ich zadania w zakresie sortowania i przygotowania odpadów do recyklingu instalacje komunalne. Instalacje komunalne są już obecnie często w trudnej sytuacji, a po wprowadzeniu systemu kaucyjnego sytuacja ta z pewnością ulegnie pogorszeniu.

Jednak najważniejszą rzeczą w tym działaniu jest profesjonalne rozsortowanie odpadów w instalacji komunalnej w celu przygotowania ich do recyklingu. Nie bez znaczenia jest także sam proces recyklingu, który obecnie jest w odwrocie i wiele frakcji – mimo iż można je sprawnie wysortować – trudno przekazać dalej.

Jak pogodzić te przeciwstawne interesy, tworząc efektywny system ROP? Najprościej, jak się da. Należy uwzględnić to, że posiadamy już pewien zasób materialny, jakim jest w większości przypadków sprawnie działający system gminny. Obejmuje on zbieranie odpadów, rozbudowaną i modernizowaną latami infrastrukturę, a także wciąż niedofinansowaną sieć lepszych lub gorszych, ale w większości już coraz bardziej nowoczesnych instalacji komunalnych, które radzą sobie z obecnym strumieniem odpadów.

Dlaczego tak trudno jest segregować odpady u źródła? Ponieważ wprowadzający produkty i opakowania na rynek po prostu w tej chwili zasady ekoprojektowania mają na n-tej kolejności swoich priorytetów. Brak ekoprojektowania nie wpływa w żaden sposób na ponoszone przez nich koszty, a opakowanie jest nośnikiem informacji – i to jest głównym motywatorem do jego urozmaicania, komplikowania oraz ograniczania przez to podatności na recykling.

Te kluczowe kierunki i ramy powinny przyświecać twórcom systemu, w którego dyspozycji będą ogromne środki pochodzące z wpłat producentów, a dysponowane przez gestora tegoż systemu. Kto nim będzie, tego jeszcze nie wiemy, ale miejmy nadzieję, że będzie to podmiot niezależny, transparentny, a jednocześnie chcący słuchać i słuchający głosów poszczególnych interesariuszy uczestniczących w systemie, nie tylko wprowadzających produkty na rynek, ale także tych, na których barkach spoczywać będzie zbieranie, sortowanie i przygotowanie do recyklingu oraz recykling. Stworzony system oczywiście będzie wymagać bieżących zmian i doregulowania. Pracy i niespodzianek z pewnością nam nie zabraknie.

## Piotr Szewczyk

Rada RIPOK Związek Pracodawców

Jeszcze nie wiemy, kto zostanie gestorem systemu ROP. Ale miejmy nadzieję, że będzie to podmiot niezależny.

Nie są to jednak proste wyliczenia, ponieważ w przypadku ochrony środowiska należy mieć na uwadze przede wszystkim minimalizację antropopresji oraz maksymalizację efektywności, biorąc pod uwagę optymalizację ekonomiczną i energetyczną systemu. Wyliczenia ekonomiczne dla każdego produktu są specyficzne i wymagać będą wypracowania algorytmu ekomodulacji z uwzględnieniem wielu czynników.

## Ekomodulacja

Oddzielną sprawą jest indywidualna kalkulacja kosztów systemu zagospodarowania każdego z odpadów. I tutaj pojawia się pierwszy problem: ekomodulacja, niby jedno słowo, dość skomplikowane, ale zawierające w sobie tyle głębi i tyle problemów, że w zasadzie w tej chwili jeszcze nie zdajemy sobie sprawy, jak to powinno działać. W uproszczeniu sprawa wygląda banalnie: po prostu każdy producent powinien płacić za cały system zbierania, przetwarzania i recyklingu w kwocie netto, jeżeli uzyska przychód ze sprzedaży surowców swojego konkretnego produktu lub opakowania. Ponieważ wiemy, że opakowań jest niemalże nieskończona ilość, a inwencja producentów jest także nieograniczona i często limitowana tylko możliwościami technicznymi, należy mieć na uwadze, że problem wyliczenia właściwej, poprawnej i sprawiedliwej, uzasadnionej kosztami stawki za wprowadzanie danego produktu/opakowania lub danego rodzaju produktu/opakowania, o ile uda się je ująć w pewnej grupie, może być dyskusyjny, trudny i wymagać wiele zachodu. Pewne uproszczenia będą tutaj nieodzowne.

# „Czysty Region” stawia na in house i edukację



Związek Międzygminny „Czysty Region” to jedyny na Opolszczyźnie związek gmin zajmujący się gospodarką odpadami komunalnymi. Aktualnie zrzesza 15 samorządów, w których aktywnie edukuje mieszkańców, a wytworzone przez nich odpady odbierane są przez własną spółkę w trybie zamówienia in house.

Do Związku należą gminy z powiatów kędzierzyńsko-kozielskiego, strzeleckiego, krapkowickiego, oleskiego i opolskiego.

W celu sprawnej realizacji działań statutowych Związek Międzygminny „Czysty Region” powierza wykonywanie zadania odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych własnej spółce „Czysty Region”, która w tym roku obchodzi pięćlecie działalności. Doświadczenie, sprawdzona kadra oraz znajomość rynku to tylko jedne z licznych korzyści, jakie niesie za sobą in house. Aktualnie spółka obsługuje niespełna 32 tys. nieruchomości położonych na obszarze 1407 km<sup>2</sup> i przetwarza ponad 50 tys. Mg odpadów rocznie. Powierzenie tego zadania własnej spółce pozwala Związkowi na stabilne zarządzanie gospodarką odpadami komunalnymi, co przekłada się na wzmocnienie kontroli nad selektywną zbiórką odpadów, osiągnięcie poziomu recyklingu oraz poprawę szczelności systemu.

## Przede wszystkim edukować

Związek stawia sobie za cel edukację mieszkańców w zakresie prawidłowego postępowania z odpadami – od minimalizowania ich powstawania po selektywną zbiórkę. Edukacja ekologiczna ma charakter wielopłaszczyznowy i prowadzona jest z ujęciem wielu aspektów środowiskowych, w tym ochrony bioróżnorodności i powietrza, a także negocjowania niektórych postaw społecznych, takich jak konsumpcyjny styl życia.

Do największych przedsięwzięć edukacyjnych realizowanych w ostatnich latach zaliczyć można projekty, które zostały dofinansowane ze środków Unii Europejskiej. To między innymi program użyczenia kompostowników mieszkańcom i placówkom oświatowym „Kompostuję – nie marnuję” czy działanie „Segregujemy i uczymy segregować”, w ramach którego przeprowadzono szkolenia dla nauczycieli, a także powstały książeczki edukacyjne, scenariusze zajęć z kartami pracy czy edukacyjne fiszki. Ponadto w ostatnich latach Związek zrealizował liczne kampanie medialne, warsztaty i konkursy. Popularne na terenie gmin członkowskich stały się na przykład akcje wymiany elektroodpadów na sadzonki – tylko podczas tegorocznych wiosenno-lętnich akcji zebrano w ten sposób ponad 26 ton tych odpadów.

Prowadząc działania edukacyjne, Związek współpracuje m.in. z samorządowymi instytucjami kultury, placówkami oświatowymi, ośrodkami pomocy społecznej oraz sołtysami. Dla poprawy selektywnej zbiórki odpadów w zabudowie wielorodzinnej niezwykle ważne dla Związku jest też współ-

działanie z zarządcami tych nieruchomości. W ostatnich latach wszystkie altany śmietnikowe zostały oznakowane edukacyjnymi tablicami, dystrybuowano ulotki, plakaty czy naklejki na pojemniki, a ponadto organizowano szkolenia dla zarządców i konkurs na najbardziej ekologiczną altanę śmietnikową.

Wszystkie te inicjatywy mają przede wszystkim zmienić świadomość ekologiczną lokalnego społeczeństwa, ale także poprawić jakość selektywnej zbiórki i realnie wpły-

Związek Międzygminny „Czysty Region” stawia sobie za cel edukację mieszkańców w zakresie prawidłowego postępowania z odpadami – od minimalizowania ich powstawania po selektywną zbiórkę.

nąć na osiągnięcie przez Związek poziomu recyklingu. Wynik za 2023 r. – 44,4% – wskazuje bowiem, że różnorodna i ustawnie prowadzona edukacja ekologiczna ma sens.

## Odpady pod lupą

Osiągnięcie w ostatnich latach wymaganych poziomów recyklingu przez Związek cieszy, ale nie oznacza stagnacji. Nadzieją na podwyższenie ilości odpadów przekazywanych do ponownego przetworzenia jest poprawa selektywnej zbiórki odpadów zmieszanych. Z badań, jakie spółka „Czysty Region” przeprowadziła w wybranych altanach śmietnikowych na terenie Związku, wynika, że nadal 34% surowców trafia do odpadów zmieszanych, a poprawna segregacja poprawiłaby poziom recyklingu o ok. 4-5%. Problem w dużej mierze tkwi w nazewnictwie frakcji odpadów zmieszanych. Ta nazwa sugeruje mieszkańcom możliwość niesegregowania, zmieszania wszystkich odpadów i wrzucenia ich do jednego kosza. Od kilku lat Związek stara się zmienić te przyzwyczajenia i odpady „zmieszane” określa mianem „resztkowych”, a aktualnie wraz ze spółką prowadzi dedykowaną temu problemowi kampanię medialną „Segreguj – nie mieszaj”.

## Anna Piróg-Nowak

główny specjalista ds. edukacji i kontaktu z mediami.

Związek Międzygminny „Czysty Region”